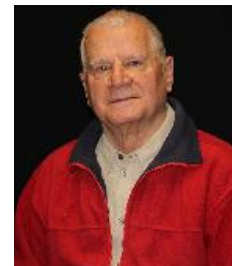


JANUSZ HAJKOWSKI

ur. 1937; Lublin



| | |
|-------------------------|---|
| Miejsce i czas wydarzeń | Lublin, PRL, |
| Słowa kluczowe | projekt Archiwum Historii Mówionej – opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, Janusz Hajkowski, Antoni Wałdowski, sklep Wałdowskiego, mieszkanie na Kowalskiej 3, Białkowska Góra, czołg rosyjski, |

Po lufie czołgu można było wejść do mieszkania mojego stryja

Po lufie czołgu można było wejść do mieszkania mojego stryja, brata rodzonego mojego ojca. On mieszkał na pierwszym piętrze. To był budynek właściwie jednopiętrowy i takie poddasze. Między poddaszem a parterem mieszkał stryjo, a pod stryjem miał sklep Wałdowski, ten *volksdeutsch*. Miał galanterię, jakąś taką drobną. Dlatego powiedział tym żandarmom, którzy szukali ojca po nocy w moim mieszkaniu, w mieszkaniu matki, że on znajdzie Hajkowskiego. Jak im mówił: „Tutaj na Białkowskiej Górze, to na Kowalskiej 3, bo do brata może przyjść. Ja go wam doprowadzę”. Tym stworzył to zaufanie i dali nam już spokój. Mogliśmy sobie spokojnie mieszkać i spać jako chłopcy. Pamiętam ten czołg, pamiętam, to był rosyjski czołg. Było to w czasie, kiedy Rosjanie wjechali do Lublina – [19]44 rok. Później gdzieś tam pojechał, ale tam stał, trudno powiedzieć, jak długo. To nie był jakiś czołg uszkodzony, tylko taki sprawny technicznie, którym się przemieszczali. Tam akurat zatrzymali. Był taki moment, że można było po lufie wejść do mieszkania na pierwszym piętrze. Nie dosłownie, ale tak jakby był wycofany w okno stryja.

| | |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2020-12-08 |
| Rozmawiał/a | Piotr Lasota |
| Redakcja | Renata Pacholarz |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |